

ARESZT DLA PODPALACZA

Data publikacji 25.07.2022

Najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie 31-letni mieszkaniec gminy Krotoszyn, który spalił stodołę i dwa pola z płodami rolnymi. Krotoszyńscy policjanci zatrzymali podpalacza jeszcze podczas akcji gaśniczej, w chwili zatrzymania miał przy sobie zapalniczkę.

Po godzinie 17 w czwartek 21 lipca 2022 r dyżurny krotoszyńskiej policji został powiadomiony przez PSP w Krotoszynie o pożarze pola. Po niespełna 2 godzinach dyżurny straży pożarnej powiadomił o kolejnym palącym się polu. Oba pola znajdowały się pomiędzy miejscowościami Benice a Wielowieś i były oddalone od siebie o około 200 metrów. O 21:00 policjanci otrzymali kolejne zgłoszenie, tym razem paliła się stodoła w miejscowości Wielowieś. Policjanci przystąpili do ustalenia przyczyny pożaru. Podczas tych zdarzeń funkcjonariusze przeprowadzili szereg rozmów z mieszkańcami wsi. Jak się okazało, pożary był skutkiem podpalenia. Z zebranych informacji mundurowi wytypowali mężczyznę, który był widziany w miejscach gdzie dochodziło do pożarów. W trakcie akcji gaśniczej stodoły dzielnicowi z Krotoszyńskiej Komendy zauważyli mężczyznę, który prawdopodobnie podpalał. 31-latek został zatrzymany przez funkcjonariuszy i doprowadzony do Komendy Powiatowej Policji w Krotoszynie. Mężczyzna był nietrzeźwy i posiadał przy sobie zapalniczkę, która została zabezpieczona do sprawy. Zatrzymany został umieszczony w policyjnym areszcie.

Mężczyzna podczas przesłuchania przyznał się do podpalenia. Straty powstałe w wyniku pożaru stodoły oszacowano na kwotę około 100 tys. złotych. Trwają ustalenia co do strat spalonych pól na polach.

Sąd Rejonowy w Krotoszynie zastosował wobec podejrzanego areszt tymczasowy na 3 miesiące. Umyślne spowodzenie zagrożenia dla życia i zdrowia wielu osób lub mienia w wielkich rozmiarach, mające postać pożaru zagrożone jest karą od roku do 10 lat pozbawienia wolności.